

Nie przez Kalety, ale przez Herby

● Władze Kalet i mieszkańcy zaprotestowali i TIR-y znikną z ich dróg. Będą za to w Herbach

Transport

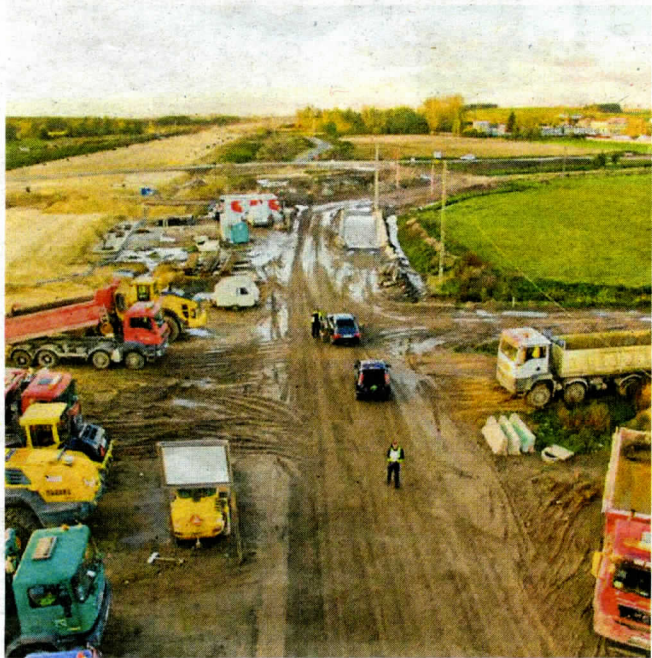
Tomasz Kłyta
t.klyta@dz.com.pl

Nawet 200 tirów tygodniowo miało jeździć przez Kalety i dowozić kruszywo pod budowę części autostrady A1, odcinek Woźniki-Pyrzowice. Jednak krótko po tym, jak na początku października rozpoczęły się przewozy, miasto wstrzymało dostawy. Powód? Podobno firma nie wykonała inwentaryzacji dróg. W efekcie kruszywo będzie jeździć przez Herby.

- Rozmawialiśmy z kierowcami i powiedzieliśmy, że jeśli dalej będą przewozić kruszywo, zablokujemy drogi naszymi samochodami - mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Władze miasta otrzymywały od mieszkańców skargi na trzęsące się domy. To właśnie w Kaletach rozładowywane na tiry było kruszywo, które później dowożono na plac budowy.

Zgodnie z planami wykonawcy budowy, firmą Strabag, od początku października 2016 r. do grudnia 2018 r., ma zostać przewiezionych aż 250 tys. ton materiału. Tyle, że w Kaletach



► W szczycie sezonu budowlanego, nawet 200 takich „wanien” tygodniowo miało przejeżdżać przez Kalety

obowiązuje zakaz poruszania się pojazdów o masie powyżej 8 ton, a załadowane tiry ważą nawet 30 ton.

W efekcie protestu mieszkańców i władz Kalet, firma przygotowała koncepcję realizacji dostaw kruszyw na teren wytwórni betonu w Woźnikach. Transport będzie realizowany przez Herby.

Pociągami przyjedzie tu z Dolnego Śląska, po czym opuści miejscowość na naczepach TIR-ów.

Przedstawiciele PKP Cargo, bo dostawy materiałów na budowę zostały zlecone PKP Cargo, nie ukrywają, że mają problem. Stacja w Kaletach jest po-

łożona zdecydowanie najbliższej budowanego węzła w Woźnikach, co znacznie wpływa na koszty transportu.

- Do końca roku zostało już niewiele transportów i do tego czasu będziemy realizować dostawy przez alternatywną stację w Herbach Starych - mówi Artur Fryc z centrali PKP Cargo. - Nie ukrywamy jednak, że wolelibyśmy wrócić do Kalet, ze względu na koszty. Rozmawiamy w tej sprawie z władzami miasta - dodaje.

Jeżeli do porozumienia nie dojdzie oznacza to, że przez Herby przejadą tysiące ton kruszywa pod autostradę. ●
©P

**Kruszywo
na autostradę A1
będzie wożone
do Woźnik przez
Herby**